№ 102. Wtorek 5. Maja 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Jego Excelencya minister stanu stosownie do wysokiego rozporządzenia z 23. z. m. l. 3765 - 216 C. M. mianował radcę namiestnictwa *Jana Hayderera* prezesem, a rzeczywistego profesora ekonomii politycznej, Dra *Koppla* wiceprezesem komisyi egzaminacyjnej z ekonomii politycznej we Lwowie.

Co niniejszem podaje się do publicznej wiadomości.

Z c. k. prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, 1. maja 1863.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mości raczył najwyższem pismem odręcznem z 28. kwietnia r. b. mianować najłaskawiej wiceprezydenta i tymczasowego szefa Namiestnictwa w Czechach, barona *Ernesta Kellersperga*, Namiestnikiem w Tryeście i w Istryi, a szefa kraju w Salcburgu, barona *Franciszka Spiegelfelda*, Namiestnikiem wyższej Austryi.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem pismem odręcznem z 28. kwietnia r. b. mianować najłaskawiej szefa kraju na Szlasku, hrab. *Ryszarda Belcredi*, nadając mu równocześnie godność tajnego radcy z opuszczeniem taxy, wiceprezydentem Namiestnictwa w Czechach i poruczyć mu tymczasowo zarząd tej władzy krajowej.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem pismem odręcznem z 28. kwietnia r. b. mianować najłaskawiej będącego do dyspozycyi przełożonego komitatu, barona *Hermana Pillersdorfa*, szefem kraju w Szlasku, a radcę Namiestnictwa i naczelnika obwodowego w Pradze, hr. *Edwarda Taaffe*, szefem kraju w Salcburgu.

Dnia 1. maja b. r. odbyło się 379. i 380. losowanie dawniejszego długu państwa i wyciągnięto serye 355 i 306.

Serya 355 zawiera mor. stanowe obligacye skarbowe de sessione 6. maja 1777 o pierwiastkowej stopie procentowej $3^1/_2$ prc., a to nr. 14.220 z jedną trzecią częścią kapitału i nr. 14.441 do nr. 15.082 włącznie, z całkowitą sumą kapitału.

Dalej morawskie stanowe obligacye skarbowe de sessione 4. sierpnia 1767 o pierwiastkowej stopie procentowej 4 prc. od nr. 17 do nr. 4832 włącznie, z całkowitą sumą kapitału 1,373.869 zł. $49^1/_4$ kr.

Serya 306 zawiera obligacye pożyczki zaciągniętej od domu Goll o pierwiastkowej stopie procentowej 4 prc. a to lit. G. nr. 601 do nr. 800 włącznie, i lit. A. nr. 2882 do nr. 4291 włącznie, z całkowitą sumą kapitału 1,246.400 zł.

Zaraz potem nastąpiło 6. losowanie numerów wygrywających 5 prc. pożyczki loteryjnej z r. 1860 i wyciągnięto następujące numera:

Numera seryi wylosowanych:

490, 515, 1109, 1340, 2247, 2896, 3419, 3547, 3705, 3740, 4125, 5057, 5311, 5681, 6356, 6363, 6351, 7193, 7655, 8412, 8423, 8517, 8826, 8874, 9259, 9560, 9628, 10.427, 10.486, 10.864, 10.865, 10.927, 10.935, 11.472, 12.480, 13.805, 15.006, 15.231, 15.451, 15.596, 16.897, 17.104, 17.735, 18.133, 18.384, 18.753, 19.252, 19.490, 19.798, 19.851.

Spis

tych wylosowanych seryi pożyczki loteryjnej z r. 1860, których obligacye nie zostały jeszcze podniesione do końca marca 1863:

1. losowanie nr. 1129.
2. losowanie nr. 1068, 1188, 3012, 3421, 3528, 4454, 5386, 8428.
3. losowanie nr. 64, 1430, 1606, 1869, 2419, 3572, 3828, 5430.
4. losowanie nr. 250, 2580, 2653, 2824, 3176, 3738, 3925, 5901, 7682, 14.100.
5. losowanie nr. 1084, 1217, 1986, 2166, 2733, 2802, 3273, 3280, 3838, 4794, 5192, 8687, 15.094, 17.051, 17.591, 18.076, 18.674.

Na inne tu nie przytoczone numera wygrywające obligacyi długu państwa, które zawarte są w seryach wylosowanych przypada według kategoryi na 500 zł. i 100 zł. najmniejsza wygrana 600 zł. i 120 zł.

Wylosowane obligacye długu państwa z przypadającemi na nie wygranemi będą wypłacane 1. sierpnia b. r.

Z c. k. dyrekcyi długu państwa.

Wiedeń, 3. maja. Dnia wczorajszego wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XVII. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 38. Deklaracyę ministeryalną z 16. kwietnia 1863 co do zawartej między ces. austryackim i król. saskim rządem umowy względem sądowej kompetencyi w sprawach małżeństwa obustronnych poddanych, zostających w służbie na dworcach kolei w Bodenbach i Zittau, jako też na przestrzeniach kolei sięgających ztamtąd aż do odnośnych granic krajowych.

(Ta deklaracya wymieniona została na dn. 18. kwietnia 1863 w Wiedniu za odpowiednią deklaracyę kr. saskiego ministerstwa, datowaną z Drezna dnia 26. stycznia 1863.)

Nr. 39. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 27. kwietnia 1863, względem upoważnienia pobocznego urzędu celnego I. klasy w Königshan do rozciągnięcia ceł protekcyjnych na surowe żelazo, opatrzone świadectwem pochodzenia ze strony władz górniczych. Ważne we wszystkich Królestwach i krajach należących do terytoryum powszechnego związku celnego.

Z tym zeszytem wyszedł oraz i został rozesłany *rejestr osnowy* wydanych w *kwietniu* 1863 zeszytów dziennika ustaw państwa.

Część nieurzędowa.

Lwów, 4. maja. Kilkakrotnie już mieliśmy sposobność wyjaśnić i w właściwem świetle wystawić stanowisko i postępowanie cesarskiego rządu w obec powstania w Królestwie Polskiem, i wykazać najdowodniej, iż postępowanie to najściślej odpowiada zarówno wymaganiom ludzkości, jak i zobowiązaniom internacyonalnym, od których dopełnienia zależy nie tylko utrzymanie międzynarodowych stosunków, ale w obecnym przypadku szczególnie także możliwe zapewnienie skutku kroków dyplomatycznych, do których gabinet cesarski w szczytnem pojęciu sprawy polskiej widział się spowodowanym. Jakoż postępowanie to rządu znalazło wdzięczne uznanie nie tylko u wszystkich patryotycznie myślących obywateli kraju, ale i w wszystkich niezawisłych organach opinii publicznej tak w monarchyi austryackiej, jak i za granicą. Była nawet chwila, kiedy nieliczna, lecz tem głośniejsza frakcya agitacyjna w naszym kraju, ulegając tak potężnemu naciskowi opinii powszechnej, umilkła w obec świetnego faktu, i zdawała się wtórować szczeremu uznaniu, jakiego z wszech stron doznawało i doznaje zacne pod każdym względem zachowanie się naszego rządu. Co więcej, zdarzało nam się czytać nawet w organach odznaczających się potąd bezwzględną opozycyą i systematyczną nieprzychylnością przeciw rządowi, iż w kraju naszym unikać należy wszelkiej agitacyi, wszelkiej czynności, którąby rządowi temu mogła być przykrą i uciążliwą. Oświadczenia te tak wiele obiecujące po dziennikach, okazały się niestety złudnemi w rzeczywistości. Podczas kiedy gabinet cesarski z mocarstwami zachodniemi zgodne uczynił kroki, by odwrócić od sąsiedniego Królestwa Polskiego srogie i krwawe klęski tak dotkliwie i boleśnie oddziaływające na Galicyę, kiedy rząd krajowy powodowany ludzkością i współczuciem, nieuwłaczając obowiązkom internacyonalnym, bezpieczny przytułek dawał nieszczęśliwym rozbitkom i rannym chroniącym się na terytoryum tutejsze, agitacya, mimo pozornych oświadczeń dziennikarskich, nie przestała nurtować potajemnie, nie mając najmniejszego względu ani na stanowisko rządu, ani na rzeczywiste dobro kraju. Jawną jest całemu światu tajemnicą, że zagraniczni, a po części i krajowi agitatorowie skrzętną rozwijają czynność w całym kraju, by rozpaczliwemu powstaniu w Królestwie Polskiem dostarczać ludzi zbrojnych i pieniędzy, niepomni, że tym sposobem przyczyniają się z jednej strony do niepotrzebnego krwi rozlewu i do przedłużenia nierównej walki, narażającej kraj sąsiedni na okropne zniszczenie, a z drugiej strony pozbawiają kraj własny kwiatu młodzieży i tych szczupłych zasobów materyalnych, jakie uboga kraina ta jeszcze posiadać może. By zapobiedz tak zgubnym dla kraju całego zabiegom, rząd ostrzegłszy mieszkańców powtórnemi ogłoszeniami przed szkodliwemi onych skutkami, widział się spowodowanym podwoić czynność swoją w obec szerzącego się bezprawia. W tym celu wydał między innemi rozporządzenie, ażeby dla lepszego nadzoru obcych, wzmocniono w gminach zwyczajne straże miejscowe, i upoważnił organa podwładne, azeby w urzędowych swoich czynnościach w razie potrzeby użyły asystencyi urzędu gminnego. To rozporządzenie będące naturalnem następstwem anormalnego stanu, do jakiego kraj nasz doprowadziła bezprawna agitacya, na którą rząd tak ze względów na dobro kraju, jak i ze względu na internacyonalne swoje stanowisko w żaden sposób przyzwolić nie może, to rozporządzenie obrały sobie w ostatnich czasach niektóre dzienniki za temat swoich tendencyjnych rozpraw, za nowy środek do obałamucenia opinii, wystawiając je w ten sposób, jakoby rząd, w chęci zaprowadzenia stanu wojennego (!) w kraju, oddał w ręce ciemnego ludu wiejskiego władzę dyskrecyonalną nad oświeceńszemi klasami naszego społeczeństwa. Jak mylnem, a oraz przewrotnem jest takie twierdzenie, dowodzić nie trzeba. Ani wzmocnienie zwyczajnych straży czyli wart miejscowych w pojedynczych gminach, ani upoważnienie urzędów bądź obwodowych,

bądź powiatowych do używania w razie potrzeby asystencyi wójtów w przeprowadzeniu czynności urzędowych, nie oddaje władzy w ręce chłopów, a z mniemaną chęcią zaprowadzenia stanu wojennego najmniejszego związku mieć nie może. Nie przeczymy, że to rozporządzenie, z natury rzeczy wypływające, mogło tu i owdzie niedokładnie być zrozumiane i nienależycie zastosowane, nie przeczymy, że w wykonaniu mogły zdarzyć się miejscami jakowe nadużycia, — ale pewni jesteśmy, że takie niedokładne pojęcia rzeczonego rozporządzenia u organów podwładnych, ze strony właściwej natychmiast zostały sprostowane, nadużycia zaś, jeźli się jakie zdarzyły, zostały ukarane i uchylone.

Jeżeli tedy możliwe usterki i nadużycia w wykonaniu pomienionego rozporządzenia rządowego dały powód do skarg i zażaleń, to ze strony rządu, — o tem jesteśmy przekonani, — nastąpi niezawodnie jak najsłuszniejsze zadość uczynienie pokrzywdzonym.

Jeżeli zaś rozporządzenie to z natury rzeczy wypływające i ze względu na dobro kraju wydane, tylko dlatego tak żarliwą znajduje opozycyę w niektórych dziennikach, ażeby służyć za nowy argument, że kraj nasz jest srodze uciemiężony, że ucisk jest nie do wytrzymania itp., to znowu przekonani jesteśmy, że podobna taktyka u nas zupełnie chybi celu, i rozbije się bezsilnie o zdrowy zmysł mieszkańców.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 3. maja. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Jej Mość Cesarzowa *Karolina Augusta* wybiera się jutro do Pragi. — Arcyksiążę *Albrecht* z familią i Arcyksiążę *Wilhelm* przenieśli się wczoraj zrana na letni pobyt do Weilburga w pobliżu Baden.

Słychać, że biskup *Schaguna* ma być wkrótce mianowany metropolitą.

O panu *Hennesseyu*, członku parlamentu angielskiego, który niedawno przejeżdżał tędy z Krakowa do Paryża, donoszą teraz zagraniczne dzienniki, że podobnie jak Cesarz Napoleon w Paryżu, przyjmował go także w Wiedniu Jego Mość Cesarz austryacki.

(Ułaskawienie.) Gazeta wied. pisze: Jak się dowiadujemy, raczył Najjaśn. Pan opuścić najłaskawiej redaktorowi dziennika „Ost und West" Drowi *Tkalac* na podaną przez jego małżonkę prośbę, tak pozostającą mu jeszcze do odbycia z dawniejszego wyroku karę więzienia, jako też zasądzoną nowym wyrokiem karę 8miesięcznego ciężkiego więzienia, i wypuszczono już Dra. Tkalaca na wolność.

Anglia.

Londyn, 30. kwietnia. *(Noty dyplomatyczne w sprawie polskiej. — Zatargi z unią północno-amerykańską.)* Ministeryum spraw zewnętrznych ogłosiło cały tom depesz co do sprawy polskiej; depesze te dają obraz kroków dyplomacyi angielskiej od samego początku powstania, czyli od dnia 22. stycznia. W depeszy z dnia 12. kwietnia lord Napier zawiadomił lorda Russella o udzielonej amnestyi. Na depeszę tę lord Russell pod dn. 24. kwietnia odpowiedział, robiąc następujące nad amnestyą uwagi: Amnestya sprowadzić może pokój tylko w dwóch przypadkach. I. Jeżeli powstańcy są zupełnie pobici i oczekują jedynie obietnicy przebaczenia, dla powrotu do domów. II. Jeżeli amnestya obejmuje przyrzeczenia mogące usunąć złe, które powstanie wywołało, tak iż powstańcy przekonać się mogą, iż cel powstania dopięty został. Następnie lord Russell dowodzi, iż amnestya żadnemu z tych dwóch warunków nie odpowiada. Co do pierwszego, powstańcy nie zostali pokonani tak, iżby tylko broń złożyć i bezpiecznie do domów wracać pragnęli. Co do drugiego, amnestya przyrzeka utrzymanie instytucyi Polsce dotąd nadanych. Lecz przyrzeczenie to Polaków zaspokoić nie może; wszakże w obec tych instytucyi porwano w nocy 2000 młodzieży i skazano ją do pełnienia służby w szeregach rosyjskich, w brew wszelkiej sprawiedliwości i z wyraźnem pogwałceniem prawa z roku 1859 nie dawno promulgowanego. Jasną więc jest rzeczą, iż nie można mieć żadnego bezpieczeństwa poddając się podobnym instytucyom, jeżeli w obec nich i właśnie, kiedy w pełnej były sile, więzić można jako zbrodniarzy ludzi zupełnie niewinnych, skazywać ich do wojska, lub wygnać ich do krańców odległych bez sądu, bez jawności, słowem bez żadnej rękojmi. Amnestya więc, zdaniem lorda Russell, przyczynić się nie może do uśmierzenia powstania, ani też nie daje żadnych rękojmi nawet najumiarkowańszym patryotom polskim.

W poprzedniej depeszy także do lorda Napiera z dnia 10. kwietnia lord Russell zbija twierdzenie księcia Gorczakowa, jakoby w skutek rewolucyi z roku 1831, Królestwo Polskie utraciło prawo do konstytucyi w r. 1815 nadanej. Lord Russell przypomina, iż Rosya posiada Królestwo Polskie na mocy traktatów, które rewolucya nie zniszczyła, ani też nie nadała Rosyi prawa usuwania się od wypełniania obowiązków, traktatem na nią włożonych. Następnie lord Russell przytacza rozmowę z posłem rosyjskiem, baronem Brunnów. Na zapytanie posła, czyli zamiary Anglii są pokojowe, lord Russell odpowiedział: Nie chcąc W. E. w błąd wprowadzić, winienem wysłowić się cokolwiek obszerniej: Anglia ma tylko pokojowe zamiary; zobowiązania jej względem innych mocarstw są czysto pokojowe; lecz sytuacya mogłaby się zmienić; propozycye Anglii mogłyby być przez Rosyę odrzucone; powstanie w Polsce mogłoby się silniej rozwinąć, w ten czas niebezpieczeństwo zagroziłoby całej Europie, jeżeliby Car nie zrobił kroku ku pojednaniu. Baron Brunnów odrzekł, iż egzystują plany zmienienia mapy Europy, lecz Rosya, pomimo tego, iż jej wynagrodzenie ofiarowane zostało, nic o tem wiedzieć nie chce; że stoi przy obecnej mapie Europy i zapytuje się, czyli i Anglia tego samego jest zdania. Lord Russell odpowiedział tak jest, lecz Rosya nie zawsze tego się trzymała.

W sprawie zatargów z północną Ameryką lord Russell i podsekretarz stanu Layard oświadczyli w parlamencie, iż korespondencye pocztowe znajdujące się na pokładzie zabranego statku „Peterhof" oddane zostały poselstwu angielskiemu bez otwarcia ich lub naruszenia, lecz statek sam został zatrzymany i oddany będzie pod sąd komisyi do stanowienia o statkach zabranych wysadzonej.

(Różne wiadomości.) Morning Post, organ lorda Palmerstona, wyraża się ciągle bardzo przychylnie o sprawie polskiej. W ostatnim swym numerze twierdzi, iż teraz byłoby na czasie, ażeby mocarstwa przyznały powstańcom prawa stron wojnę wiodących (belligerents).

Do *Independance belge* piszą, że Rosya zamierza proponować mocarstwom zebranie kongresu, na którymby obok sprawy polskiej i inne sprawy dotąd wiszące, rozbierane być mogły. Gabinet wszakże angielski przeciwny być ma zebraniu podobnego kongresu.

Francya.

Paryż, 30. kwietnia. *(Różne wiadomości.)* Dekret cesarski przedłużający posiedzenie ciała prawodawczego do dnia 7. maja w *Monitorze* ogłoszony już został. Dziennik *la France* zapewnia, iż dnia 8. maja ogłoszony będzie dekret cesarski, oznaczający na 31. maja termin nowych wyborów, nowo zaś wybrane ciało prawodawcze zebrać się ma na 14 dni w miesiącu lipcu dla ukonstytuowania się.

Dowódzca korpusu okupacyjnego w Rzymie, jenerał hr. Montebello, przybył tu za urlopem. Bawi też obecnie w Paryżu księżna Karolina pruska.

Monitor donosi z Meksyku według depeszy jenerała Forey z Cerre na wyżynie San Juan przed Pueblą z d. 24. marca, iż Puebla od dnia 18. marca zupełnie jest zamknięta, nieprzyjaciel słaby tylko stawił opór i nie dał ani jednego strzału, jak 24. marca pararelle przy San Juan otwarte zostały. Miasto otoczone jest szańcami i fortyfikowanemi klasztorami, załogi ma mieć 18.000 ludzi. Telegraf między Pueblą a Meksykiem został zniszczony. Ludność okolicy okazuje się Francuzom bardzo przychylna. Armia pełna jest wzorowego zapału i w najlepszem zdrowiu. Z Veracruz donoszą pod dniem 31. marca, iż warstaty drogi żelaznej niespodzianie przez nieprzyjaciela napadnięte zostały, lecz wojsko właśnie co z Francyi przybyłe, stanęło w ich obronie i odparto nieprzyjaciela.

La France zaprzecza, jakoby rząd francuski w przesłanej nocie zażądał od rządu papieskiego dokonania reform dawno już przyobiecanych. I turyński dziennik *Perseveranza* zgadza się teraz z powyższem zaprzeczeniem, sądzi wszelako, iż poseł francuski ustnie kardynałowi Antonellemu dawne przypomniał obietnice. Kardynał odpowiedzieć miał, iż wprowadzenie w życie reform zapowiedzianych, zależy teraz jedynie od komisyi, która przedmiot ten poprzednio wypracować ma. Nadto ojciec św. pragnie osobiście przekonać się o życzeniach ludności i w tym celu objechać ma w krótce prowincye rzymskie.

Szwajcarya.

Z Zurychu donoszą do *Jener. Kor.*, że tamtejszy komitet centralny dla Szwajcaryi ma zamiar wydawać w Zurychu tygodnik polityczny pod tytułem "Orzeł biały", które to pismo ma być centralnym organem dla wszystkich komitetów polskich za granicą. Jedna z księgarni w Zurychu ogłosiła program tego pisma, ma to być poniekąd niepodległy Monitor polski, i będzie zawierał: kronikę tygodniową według najpewniejszych źródeł, to jest wierny obraz teraźniejszych stosunków w Polsce, i powstania narodowego, tekst najważniejszych dokumentów, sprostowania fałszywych doniesień rosyjskich, sprawozdania z czynności rozmaitych komitetów polskich, bibliograficzne doniesienia i rozbiór najznakomitszych broszur o Polsce itd." Ciekawą jest rzeczą, czy ten dziennik przyjdzie do skutku, ponieważ Szwajcarya, jak wiadomo, z pewnem umiarkowaniem i taktem zachowuje się w obec ruchu w Polsce.

Rosya.

(Armia rosyjska. — Przygotowania w Finlandyi.) Gazeta wiedeńska donosi z Petersburga, że wiadomość, jakoby z Kaukazu miano wysłać do Polski 35.000 wojska, jest zupełnie mylną. Byłoby to zbyteczne, pisze korespondent powyższego dziennika, ponieważ 2 korpusy armii, korpus wojskowego okręgu Odessy, i 2 korpus armii rezerwowej (niegdyś 6 korpus armii) niebrały jeszcze wcale udziału w utarczkach z powstańcami w Królestwie Polskiem, a dywizye korpusu gwardyi, i osobny korpus grenadierów są jeszcze do dyspozycyi. Ile to czasu byłoby także potrzeba aby owe 35.000 sprowadzić z Kaukazu do Polski. W Finlandyi robią, jak się zdaje, przygotowania na wszelki przypadek, a chociaż trudno, aby ze strony Szwecyi było się czego obawiać, nakazuje to ostrożność przeciw zamachom rewolucyjnym w Finlandyi, gdyż z przyczyny długiego spokoju, który w tej prowincyi panował, jest także za mało wojska. Stoi tam tylko 22 dywizya piechoty złożona z 10 tak

zwanych fińskich batalionów liniowych i 9 osiedlonych fińskich batalionów strzelców — organizacya, która pochodzi z dawnej szwedzkiej landwery, i z niej się rozwinęła. Na stopie wojennej byłoby tego wojska 20.000, i przygotowania wojenne to właśnie mają na celu. Dowódzcą siły zbrojnej w Finlandyi jest obecnie jenerał Rokasowski, szefem jego sztabu pułkownik Oekerbloom, a wojskiem dowodzi jenerał major Schernwall. Ważnem dla Petersburga jest bliskość Petersburga, dla jego niezmiernych zapasów wojennych. Zresztą nie widać dotąd, aby Finlandczycy pragnęli zmiany swego położenia. Zupełna autonomia pod opieką Rosyi byłaby może pożądaną dla nich, ale współczucia dla Szwecyi nie okazują.

Powstanie na Litwie wzrasta widocznie, a chłop trzyma tam ze szlachtą, acz nietyle w widokach politycznych, co religijnych. Godna uwagi, że pomimo wojskowych środków ostrożności, których Prusy użyły, powstańcy w Królestwie Polskiem dostają tak wielkie posiłki z Poznańskiego. Granica między Polską a Prusami jest teraz punktem najwięcej zagrożonym, i tam a nie gdzieindziej musi przyjść do najzaciętszych utarczek. Zdawało się, że ta strona jest najbezpieczniejsza, tymczasem okazuje się, że jest całkiem przeciwnie.

Kronika.

(Cudowne ocalenie.) Studnia przy tutejszym klasztorze Sióstr Miłosierdzia 18 sążni głęboka, popsuła się była od niejakiego czasu i cieśli P. poruczono jej reparacyę. W przeszły poniedziałek dnia 27. z. m. gdy rzeczony cieśla z jednym pomocnikiem pracował w tej studni w głębokości 8 sążni, runęły ściany nie dostatecznie ocembrowane i ziemia zasypała obydwóch nieszczęśliwych. Miejski urząd budowniczy uwiadomiony natychmiast o wypadku, zajął się zaraz robotą do wydobycia zasypanych. Robota jednak z razu nieszła dość spiesznie i połączona była z niebezpieczeństwem, aż c. k. radca finansowy p. Balasitz biegły w zawodzie górniczym, zwróciwszy uwagę na niepraktyczność tej roboty, za porozumieniem z burmistrzem sprowadził z Kałusza jednego hutmana i dwóch górników, którzy przybywszy we czwartek wieczorem do Lwowa, dnia następnego t. j. w piątek zabrali się do dzieła i pracując z niezmordowaną gorliwością bez przerwy przez 27 godzin, w sobotę około godziny 8ej wieczór obudwu zasypanych — żyjących jeszcze — wydobyli. Ci nieszczęśliwi przeszło 124 godzin zostawali pod ziemią! Cudowne swoje ocalenie po tak długim czasie zawdzięczają tej nadzwyczajnej okoliczności, że belki cembryny usuwając się na dół utworzyły nad ich głowami formalny dach na którym się oparł cały ciężar usuwającej się ziemi. Siedzieli tedy pod tym dachem na wąskiem rusztowaniu mając pod sobą w głębokości dziesięciu sążni wodę na dnie studni. Szczególnem zrządzeniem opatrzności podniosła się woda aż pod samo rusztowanie, na którem siedzieli, i na tej wysokości dopiero znalazła odpływ po bokach studni. Tą wodą będącą bezpośrednio pod ich stopami krzepili się nieszczęśliwi przez 6 dni i 6 nocy pijąc ją i obmywając sobie skronie ile razy czuli omdlenie. Tym sposobem doczekali się chwili swojego zupełnego ocalenia. Niemożemy pominąć nazwiska hutmana, którego niezmordowanej i zręcznej pracy winni ostatecznie ocalenie; nazywa się Franciszek Frank. Obadwaj ocaleni znajdują się w szpitalu, skąd według zdania lekarzy w krótce wyjdą zupełnie zdrowi.

– W Kołomyi odbyła się 26. z. m. uroczyście ceremonia doręczenia orderu Franciszka Józefa, nadanego najłaskawiej burmistrzowi tamtejszemu i właścicielowi dóbr ziemskich panu Rudolfowi Kurzweil. Po uroczystem nabożeństwie, na którem były obecne wszystkie władze cywilne i wojskowe i znaczna liczba obywateli miejskich, i po odspiewaniu przy końcu hymnu ludu, zebrały się się wszystkie korporacye w sali c. k. władzy obwodowej, gdzie po stosownej przemowie dopełnił aktu doręczenia orderu naczelnik obwodu pan Wolfarth. Udekorowany dziękował za ten zaszczyt w imieniu własnem i miasta, wyrażając przytem uczucia niezachwianej wierności i przywiązania do najwyższego domu cesarskiego, a wieczorem była na cześć jego oficyalna zabawa u naczelnika obwodu, w której miało udział przeszło 130 osób ze wszystkich stanów ludności miejskiej.

(Konsumcya tytoniu we Francyi.) Francya spożywa 65 milionów funtów tytoniu. Sprzedaż tytoniu powierzona jest 80.000 urzędnikom, którzy składają kaucye wynoszące od 80 do 2500 złp.; skarb ustępuje im 33 miliony złotych, zatem każdy sprzedający, średnio ma przeszło 800 złp. zysku. We Francyi robią tylko $2^1/_2$ i 5cio groszowe sygara, droższe zaś sprowadzają z Hawanny. Urzędnicy wyżsi w fabrykach tytoniu w liczbie 60 wybierani są z pośród uczniów szkoły politechnicznej. Skarb w zakładach tych posiada zapas tytoniu wartości przeszło 135 milionów złp. Sprzedaż droższych sygar nie stanowi znacznej rubryki, chociaż skarb dostarcza zagraniczne sygara za tańszą cenę, niż ich poprzednio dostarczała kontrabanda. Jedna gałęź przemysłu tytuniowego, którą administracya skarbowa zaczęła się teraz zajmować, obiecuje nadzwyczaj świetne zyski; a mianowicie wybór sygaret (papierosów), ponieważ z $2^1/_2$ funtów tytoniu tureckiego lub marylandu kosztujących 30 złp., można zrobić 750 sygaret, które sprzedawano po $1^1/_4$ grosza, przyniosą czystego zysku przeszło 24 złp. to jest więcej niż sto za sto, od surowego materyału.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Za wstawieniem się izby handlowej i przemysłowej lwowskiej, rada zawiadowcza kolei galic. Karola Ludwika w odezwie z dnia 25. kwietnia 1863 do liczby 2624 oświadcza: że dla przesyłek pszenicy tymczasowo na trzy następujące miesiące, t. j. maj, czerwiec i lipiec na prośbę każdemu przesyłającemu, który się wcześniej z tem przy kolei zgłosi, a razem i zobowiąże w tem trzymiesięcznym czasie ze stacyi Lwowa, bez wyjątku czy to w związku z Wrocławiem lub Szczecinem, lub przesyłkach krajowych do lub przez Kraków najmniej 3000 cetnarów cłowych pszenicy w expedycyach najmniej 100 cetnarów obejmujących przesłać, opuści 10% z ceny taryfy bez ażia w drodze refakcyi.

Z Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, 29. kwietnia 1863.

Bodyński, Sekretarz.

Bochnia, 16. kwietnia. Na nasz targ dzisiejszy zwieziono 500 mecow pszenicy, 400 meców żyta, 500 meców jęczmienia, 300 meców owsa, 300 meców kartofli i wszystko to zostało sprzedane. Ceny były następujące: Za mec pszenicy (85 ℔) płacono 3zł. 70c.; żyta (75 ℔) 2zł. 23c.; jęczmienia (71 ℔) 1zł. 75c.; owsa (51 ℔) 1zł. 30c.; kartofli 80c.

Andrychów, 16. kwietnia. W pierwszej połowie b. m. były na targach naszych następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: Mec pszenicy 4zł., żyta 2zł. 50c., jęczmienia 2zł., owsa 1zł. 40c., kartofli 70c., cetnar siana 1zł., sąg drzewa twardego 5zł., miękkiego 4zł., funt mięsa wołowego 16c.

Stan austr. banku narodowego.

	Do. 30. kwiet. 1863		Do. 31. marca 1863	
	austr. wal.			
	złr.	c.	złr.	c.
Stan czynny.				
Wybite złoto i sztaby	105,071.954	—	105,071.696	—
Wexle na miasta zagraniczne	352.500	—	35.796	—
Raty kolei południowej	22,000.000	—	22,000.000	—
Depozyt państwa w srebrze i wexlach zagranicznych	449.400	—	449.400	—
Eskontowane efekta	53,127.006	—	51,442.105	—
Zaliczki na papiery publiczne	46,983.200	—	48,496.700	–
Ściągnięte kupony obligacyi indemniz.	22.915	—	43.031	—
Przywilej banku	80,000.000	—	80,000.000	—
Ufundowany dług państwa	36,547.161	—	36,547.161	—
Dług państwa do spłacenia w srebrze	20,000.000	—	20,000.000	—
Dług państwa pokryty dobrami skarbowemi	79,256.757	—	79,377.100	—
Zaległe raty za sprzedane dobra skarbowe	1,287.256	—	1,291.956	—
Efekta do sprzedania	19,446.374	—	22,095.626	—
Pożyczka hypotekarna	58,934.865	—	58,659.363	—
Efekta funduszu rezerwowego	12,177.800	—	12,177.989	—
„ funduszu pensyi	1,356.728	—	1,356.728	—
Kolej Karola Ludwika	12,463 605	—	12,463.605	—
Gmachy i inwentarz	4,380.340	—	4,380.340	—
Saldi bieżących rachunków	—	—	—	—
Razem	553,857.866	—	556,205.201	—
Stan bierny.				
Fundusz banku	110,250.000	—	110,250.000	—
Fundusz rezerwowy	12,178.535	—	12,178 535	—
Obieg banknotów	390,697.244	—	394,977.952	—
Przeznaczone do ściągnięcia asygnacye banku	858.615	—	450.618	—
Należytość administracyi finansowej	8090	—	6481	—
Niepodniesione dywidendy	137.474	—	205.964	—
Listy zastawne w obiegu	37,367.395	—	36,765.845	—
Fundusz pensyi	1,356.728	—	1,356.728	—
Saldi bieżących rachunków	1,003.782	—	13 076	—
Razem	553,857.866	—	556,205.201	—

Najświeższa poczta.

Kraków, 4. maja. *Krak. Ztg.* pisze: W sobotę aresztowano tu na Stradomiu 2 ludzi, którzy zajmowali się werbowaniem, i 7 Włochów udających się do powstania. W dworcu kolei przytrzymano 4 paki z bronią z Florisdorf. Było w nich 85 sztuk sztućców strzeleckich z bagnetami obosiecznemi, i 60 pałaszy dla konnicy; pod Płaszowem przytrzymano 2 jaszczyki z kartaczami i innemi rekwizytami wojennemi.

W niedzielę odwieziono do Ołomuńca 16 powstańców przeznaczonych do internowania, wydalono 3 do Prus i aresztowano 2 ochotników z Prus.

Dziś pod eskortą odesłano do domu 9 ochotników Włochów. Pomiędzy Bronowicami małemi a Wolą Justowską patrol wojskowy przytrzymał 3 wozy, na których jechało 9 ochotników z rekwizytami wojennemi. Z urzędów powiatowych w Bochni, Tarnowie i Liszkach odstawiono tu 14 powstańców.

Przybył tu rosyjski kapitan gwardyi Annenkow w sprawie kilkakrotnego przekroczenia granicy przez wojska rosyjskie.

Doniesienie kilku dzienników wiedeńskich, że pan Rolland został wydalony z Austryi, jest mylne. Tenże jest jeszcze uwięziony w tutejszym c. k. sądzie krajowym.

Warszawa, 2. maja. Miniszewski, literat, został dziś zrana zamordowany na wschodach. Sprawca nie został wykryty. (Miniszewski wielokrotnie powstawał w urzędowym *Dzien. pow.* przeciw ruchowi teraźniejszemu.)

Gdańsk, 3. maja. Dzisiejsza *Gazeta Gdańska* donosi, że powstanie posunęło się za Dźwinę; dnia 26. kwietnia powstańcy

zatrzymali pociąg kolei żelaznej pod Dubinem, i zabrali 900 sztuk karabinów rosyjskich.

Sztokholm, 2. maja. W radzie państwa obradowano dziś nad wnioskami w sprawie polskiej. Minister stanu hr. Manderström oświadczył, że gabinet wysłał do Petersburga dwie noty w sprawie polskiej: dnia 2. marca i 7. kwietnia. Szlachta i duchowieństwo zawotowały umotywowany porządek dzienny, wyrażając gorące współczucie i nadzieję, że rząd będzie działał dla Polski, a to z zastrzeżeniem pokoju, jeżeli interes i godność Szwecyi nie będą wymagać wojny. Stan mieszczański wyraził tylko swoje współczucie dla Polski i zaufanie, że rząd zna usposobienie całego kraju. Stan włościański dał także wotum zaufania.

Petersburg, 3. maja. *Journal de St. Petersburg* ogłasza depesze angielską, francuską i austryacką i trzy odpowiedzi księcia Gorczakowa.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Kraków, 5. maja, 2 godzina rano. Wczoraj wieczór o 7ej godzinie wyparty został przez wojska rosyjskie pod Cłem oddział walczących powstańców liczący około 200 ludzi z dwoma żelaznemi działami na terytoryum tutejsze. Większą część tego oddziału z bronią i działami przytrzymało wojsko austryackie na granicy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. maja.

Hotel George: PP. Bal Fr., z Tuligłów. — Trzciński Józef, z Żyrawy. Hr. Mier Felix, c. k. rotmistrz. — Niezabitowski Lub., z Zameczka. — Łączyński Stanisł. Izydor, z Batiatycz. — Fürgantner Maur., z Brześcianiec. — Pawlikowski Konst., z Rzeszowa.

Hotel europejski: Wybranowski Cel., z Sidorowa. — Mysłowski Alfred, z Zubrza. — Malinowski Lud., z Ostrowca. — Kamiński Kar., z Podlisek. — Grochowski Ed., z Strzałkowiec. — Wesołowski Józef, adw. kraj., z Złoczowa.

Hotel Langa: Morawski T., z Sasowa. — Jaworski Alex., z Pokoszowiec.

Hotel angielski: Siemiński Jan, z Wrzeńpiec. — Raciborski Władysław, z Podola.

Hotel Krakowski: Zarewicz Wład., z Zawadki.

Pod nr. $514^{4}/_{4}$: Załuski Kaj., z Rzeplina.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4. maja.

PP.: Rulikowski Lud., do Krakowa. — Czajkowski T., c. k. porucz., do Bóbrki. — Michałowski Okt., na Podole. — Razo Jerzy. — Bako Karol, do Manasterzysk. — Rylski Zyg., do Pisarowiec. — Marmorosz Józef, do Karowa. Nowe Józef, do Rożaniec. — Czarnożyński Stan., do Horodyszczy. — Ullman Em., c. k. porucz., do Wiednia — Morawski Szym., do Brodów. — Ghiszelko Konstanty.

Spostrzeżenie meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. maja. **1863.**

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	324.27	+ 8.5	76.9	południowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.04	+17.4	50.9	zachodni	„	„
10.god.wiecz.	323.99	+ 12.0	73.9	południowy	„	pogoda

T E A T R.

Dziś w teatrze niemieckim: „**Precioza**“, dramat w 4 aktach ze spiewami.

Jutro na scenie polskiej: „**Mazepa**“, trajedia w 5 aktach Jul. Słowackiego.

Kurs lwowski.

Dnia 4. maja.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	25	5	30
Dukat cesarski	„ „	5	$28^{1}/_{2}$	5	$32^{1}/_{2}$
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	$12^{1}/_{2}$	9	$27^{1}/_{2}$
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	76	1	79
Talar pruski	„ „	1	66	1	$68^{1}/_{2}$
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „		—		—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	50	76	20
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	79	25	79	95
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	25	74	15
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	68	81	43
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	210	25	212	25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 4. maja.

	złr.	kr.
5% Metaliki	76	10
5% pożyczka narodowa	80	85
Akcye banku wiedeńskiego	795	—
„ „ kredytowego	199	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	20
Dukat pojedyńczy	5	31
Srebro	110	75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2. maja.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	71.30	71.50
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	94.80	95.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.10	81.20
od kwiet. do paźd. po 5%	81.—	81.10
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	76.25	76.35
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	76.30	76.50
dtto. po $4^{1}/_{2}$%	68.25	68.50
dtto. „ 4%	59.50	60.—
dtto. „ 3%	45.25	45.50
dtto. „ $2^{1}/_{2}$%	37.75	38.75
dtto. „ 1%	15.15	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	153.25	153.75
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	150.—	151.—
Przez. do wyl. z r. 1854	95.—	95.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	97.80	97.90
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	98.15	98.25
Renty Como po 42 lir. aust.	16.75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.50	72.50
„ „ „ $4^{1}/_{2}$%	66.—	66.50
„ „ „ 4%	58.—	58.50
„ „ „ $3^{1}/_{2}$%	50.50	51.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju 3%	—.—	—.—
„ „ „ $2^{1}/_{2}$%	57.—	—.—
„ „ „ $2^{1}/_{4}$%	50.—	—.—
„ „ „ 2%	45.—	—.—
„ „ „ $1^{3}/_{4}$%	39.—	—.—
dtto. z procent. za granicą 5%	71.50	72.50
„ „ „ $4^{1}/_{2}$%	66.—	66.50
„ „ „ 4%	58.—	58.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.50	88.50
Wyż. Aust. i Salcb.	84.50	85.—
Czech	89.50	90.50
Morawii	88.—	89.—
Szląska	87.50	88.50
Styryi	—.—	87.50
Tyrolu	89.—	90.—
Kar., Krainy i Wyb.	84.—	87.—
Węgier	76.—	76.50

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	74.75	75.25
Kroacyi i Slawonii	74.—	75.—
Galicyi	74.	74.50
Siedmiogrodu	73.25	73.75
Bukowina	73.—	73.55
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73.—	73.25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	93.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ „ 4%	59.—	59.25
Dług Salcburga „ $3^{1}/_{2}$%	—.—	—.—
„ „ 3%	59.—	59.25
Dług Krainy „ $2^{1}/_{2}$%	—.—	—.—
„ „ 2%	30.—	31.—
„ „ $1^{3}/_{4}$%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.—	—.—
„ $2^{1}/_{2}$% „ 100 „	19.—	20.—
„ $2^{1}/_{4}$% „ 100 „	17.—	—.—
„ 2% „ 100 „	15.—	—.—
„ $1^{3}/_{4}$% „ 100 „	12.—	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	793.—	794.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	199.90	200.10
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	632.—	633.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1775.—	1777.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	217.—	217.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	153.—	153.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	128.25	128.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	—.—	—.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	210.75	211.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	55.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	106.—	108.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	—.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	220.—	222.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Kofl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	165.—	168.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	434.—	435.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	234.—	235.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	395.—	398.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	395.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	—.—	246.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	159.—	159.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	104.70	104.90
10let. „ 1857 po 5%	101.75	102.—
przeznaczone do los. po 5%	90.25	90.75
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.30	86.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.50	76.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.25	96.75
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	94.50	95.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	89.50	90.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	125.—	125.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116.50	117.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.—	92.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.75	81.25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	93.—	94.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	93.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.50	96.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.—	78.50
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy.

	pien.	towar. (za sztukę.)
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	133.75	134.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	97.25	97.75
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	121.50	122.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.50	53.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.25	36.75
Esterhazego po 40 zł. m. k.	97.—	98.—
Salma „ 40 „	37.75	38.25
Palfiego „ 40 „ „	36.75	37.25
Clarego „ 40 „ „	35.25	35.75
St. Genois „ 40 „ „	36.75	37.25
Windischgrätza 20 zł. „	21.—	21.50
Waldsteina 20 „	23.—	23.50
Keglevicha 10 „	—.—	—.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.—	94.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	94.—	94.25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	83.40	83.50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.30	111.40
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wl.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	44.—	44.—
Paryż za 100 fr.	44.—	44.15
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.34	5.35
dtto. pełnej wagi	5.34	5.35
Korona	15.35	15.40
20frankówka	9.01	9.03
Rosyjski imperyał	9.24	9.25
Talar związkowy	1.67	$1.67^{1}/_{2}$
Srebro	111.35	111.65
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.